

Wydział Filozofii i Socjologii

ROMAN TOKARCZYK

*Kierunki ewolucji doktryn prawa natury*

---

Evolution trends in the natural law doctrines

NIEKTÓRE PRAWIDŁOWOŚCI

Znane są liczne próby historycznej systematyzacji doktryn prawa natury<sup>1</sup>. Z uwagi np. na kluczowe zagadnienie relacji wzajemnych między prawem natury i prawem stanowionym wyróżnia się niekiedy trzy epoki. W pierwszej epoce prawo natury harmonijnie łączono z prawem stanowionym i w zasadzie jednakowo oba oceniono. Obejmuje ona szeroki przedział czasu — od pogańskiej starożytności poprzez chrześcijańskie średniowiecze aż do około XVII wieku. Druga epoka jest okresem przewagi prawa natury nad prawem stanowionym i rozciąga się głównie na XVII i XVIII stulecia. Była to epoka pełnego zaufania do rozumu ludzkiego, od którego oczekiwano rozwiązań na drodze spekulatywnej podstawowych zagadnień organizacji życia społecznego. W epoce trzeciej, obejmującej wiek XIX i istniejącej aż do dzisiaj, prymat zyskuje prawo stanowione<sup>2</sup>. Jest to

---

<sup>1</sup> Problem ten podjęła m.in. H. Waškiewicz, *Historia teorii prawa naturalnego*, „Roczniki Filozoficzne KUL” 1969, t. XVII, z. 2. O najnowszych przeobrażeniach doktryn prawa natury informują amerykańskie periodyki naukowe „Natural Law Forum” przeobrażony w „The American Journal of Jurisprudence” i przede wszystkim ukazujący się od 1980 roku „Vera Lex”.

<sup>2</sup> Por. T. Bensch, *Kształtowanie się poglądów na stosunek prawa naturalnego i pozytywnego*, „Prąd” 1938, nr XI–XII; W. Mainhofer (hrsg.): *Naturrecht oder Rechtspositivismus*, Bad Hamburg 1962; Według R. A. Posnera „Granica między pozytywizmem i prawem natury przestała być

epoka dominacji pozytywizmu prawniczego, historyzmu, jak również marksizmu. Doktryny te, mimo wielu dzielących je różnic, zgodnie odrzucają prawo natury, opowiadając się za wyjaśnieniem istoty prawa jako zmiennego historycznie faktu społecznego.

Wyraźna jest linia ewolucji doktryn prawa natury od interpretacji naturalistyczno-biologicznych do poglądów personalistycznych. Pierwsze wyjaśniały prawo natury jako rodzaj porządku wspólnego wszystkim żywym stworzeniom, łącznie z człowiekiem. Drugie zawęziły zakres prawa natury do rodzaju ludzkiego. Za przełomową uznaje się tutaj doktrynę Grocjusza, który nie poszukiwał już źródeł prawa natury ani w naturze wszechświata, ani w naturze Boga, lecz w naturze człowieka<sup>3</sup>.

Z tą prawidłowością wiąże się ściśle inna regularność ukazująca ewolucję doktryn prawa natury od koncepcji obiektywistycznych do koncepcji subiektywistycznych. Koncepcje obiektywistyczne za źródło prawa natury przyjmowały różnie pojmowaną rzeczywistość leżącą poza samym człowiekiem, człowiekowi przypisując rolę jej poznawania i interpretacji. Koncepcje subiektywistyczne natomiast podkreślają znaczenie czynników bezpośrednio związanych z człowiekiem — intelektu, woli, emocji i sumienia jako źródła prawa natury charakteryzującego także w pewnym stopniu jego istotę<sup>4</sup>.

Od czasu narodzin systemu I. Kanta, a zwłaszcza opartej na nim doktryny prawa natury R. Stammlera, zaznacza się wyraźnie odchodzić od statycznych do dynamicznych doktryn prawa natury<sup>5</sup>. Rozróżnienie doktryn statycznych od dynamicznych oparte jest na odróżnieniu treści od formy w kategoriach prawnych. Podczas gdy statyczne doktryny prawa natury opierały się na założeniu uniwersalnie trwałych treści kategorii prawnych, dynamiczne doktryny prawa natury podtrzymują koncepcję trwałych form, w które wkładać można zmienne historycznie treści<sup>6</sup>. Istnieje niewątpliwie związek między kryzysem statycznych

---

interesująca bądź ważna, zaś obie koncepcje ujednocili się". *The Problems of Jurisprudence*, Cambridge, Harvard University Press 1990, s. 459 i n.; Podobnie R. A. Tokarczyk, *Sprawiedliwość jako naczelną wartość prawa*, „Państwo i Prawo” 1997, z. 6.

<sup>3</sup> Szerzej monotematyczny numer „Vera Lex” 1991, vol. XI, nr 2, zatytułowany *sacred and secular natural law*.

<sup>4</sup> Teza ta została sformułowana przez H. Welzela, *Natural und materiale Gerechtigkeit*, Göttingen 1962, s. 7 i n.

<sup>5</sup> Na temat polemiki dotyczącej tego rozróżnienia pomiędzy Verdrosssem i Marcicem pisze E. Bodenheimer, *Static and dynamic natural law. Reflections on some ideas of Verdross and Marcic*, „Österreichische Zeitschrift für öffentliches Recht” 1973, nr 24; Por. także A. Verdross, *Statisches und dynamisches Naturrecht*, Freiburg 1971; R. Marcic, *Rechtsphilosophie. Eine Einführung*, Wien 1969, zwłaszcza s. 266 i n.

<sup>6</sup> Tak np. J. Tammelo, *Natural law in crisis*, „Österreichische Zeitschrift für öffentliches Recht” 1973, nr 24; R. A. Tokarczyk, *The crucial ideals of natural law doctrines*, „Archives für Rechts und Sozialphilosophie” 1992, Vol. 78, Heft 2.

i narodzinami dynamicznych doktryn prawa natury a rozwojem pozytywizmu, ewolucjonizmu, darwizmu, a zwłaszcza marksizmu. Stanowi to jednak obszerny i odrębny problem.

Wszystkie te przykładowo przytoczone próby historycznej systematyzacji doktryn prawa natury oparte są na chwiejnych i dowolnie wyspekulowanych kryteriach. Nie przeczy to samej potrzebie takiej systematyzacji, chodzi jednak o to, aby była ona oparta na uchwytnych historycznie, poprawnych naukowo podstawach. Systematyzacja tego rodzaju ułatwia bowiem określenie cech wspólnych poszczególnych grup ogromnej ilości doktryn prawa natury, rozwijanych w danych okresach historycznych<sup>7</sup>, co najczęściej umyka zupełnie uwadze badaczy analizujących oddzielnie każdą odmianę doktryn prawa natury.

Poszczególne te grupy znamionuje jednorodność prądów społeczno-filozoficznych<sup>8</sup>, pokrywających się w zasadzie z podziałem historii myśli prawno-politycznej na epoki: niewolniczą, feudalną, kapitalistyczną i współczesną. Epokom tym odpowiadają kolejne grupy doktryn prawa natury, starożytności, średniowiecza, nowożytności i współczesności. Każda grupa doktryn prawa natury opiera się na reprezentatywnych dla nich elementach wspólnych (widocznych najbardziej w ich warstwie filozoficznej), chociaż różnią się między sobą m.in. genezą, treścią, formą i funkcją społeczną. Pełna charakterystyka doktryn prawa natury sprowadzałaby się do ogromnego zadania opracowania ich wszechstronnej historii. Oczywiście, nie podejmując tutaj tego zadania, ograniczam się do ogólnej charakterystyki pewnych cech filozoficznych, znamienych dla poszczególnych grup doktryn prawa natury.

---

<sup>7</sup> „W naszej kulturze od czasów pierwszej refleksji greckiej nad przyrodą i człowiekiem próbowano wywodzić z natury reguły postępowania i oceniać z ich punktu widzenia prawa stanowione przez władców. I po dziś dzień prowadzi się dociekania, których celem jest wypracowanie naturalnych reguł postępowania, które mają być niezależne od prawodawczego *fiat*. Historyczna ciągłość pojawiania się tego rodzaju koncepcji, ich ogromna różnorodność, zmienność funkcji społeczno-politycznych w rozmaitych kontekstach ich działania, stanowią stały wątek historii koncepcji etycznych, prawnych i politycznych, naszej cywilizacji”, J. Wróblewski, *Natura a reguły postępowania*, „Etyka” 1970, nr 6, s. 51; Por. także R. A. Tokarczyk, *Universal dimensions of natural law*, „Dialogue and Humanism” 1994, nr 2–3, s. 27 i n.

<sup>8</sup> Teza o ścisłym związku pomysłów prawnonaturalnych z panującymi prądami filozoficznymi nie budzi kontrowersji w literaturze przedmiotu. Szerzej na ten temat piszą m.in. H. Guradze, *Epistemological background of natural law*, „Notre Dame Lawyer”, Spring 1952; F. S. C. Northrop: *Philosophical issues in contemporary law*, „Natural Law Forum” 1957, vol. 2; J. P. Witherspoon, *The relation of philosophy to jurisprudence*, „Natural Law Forum” 1958, vol. 3; H. Veatch, *The defense of natural law in context of contemporary analytic philosophy*, „The American Journal of Jurisprudence” 1969, vol. 14; L. H. Perkins, *Natural law in contemporary analytic philosophy*, „The American Journal of Jurisprudence” 1972, vol 17.

## DOKTRYNY STAROŻYTNOŚCI

Historia doktryn prawa natury rozpoczyna się w tym momencie dziejów ludzkich, kiedy po raz pierwszy odróżniono prawo stanowione jako sztuczną regulację zachowania ludzkiego, od regulacji niejako naturalnej, upatrywanej w porządku samej natury wszechświata. Odróżnienie ustawy od natury, *nomos* od *physis*, miało miejsce w okresie społecznego kryzysu czasów Peryklesa i zrodziło trwającą do dzisiaj antytezę ludzkiego stanowienia i naturalnego porządku<sup>9</sup>. Narodziny idei prawa natury to zarazem początek tradycji antycznej prawa natury, rozciągającej się na przestrzeni około jedenastu wieków, od VI wieku p.n.e. do V wieku n.e. Reprezentują ją m.in. doktryny sofistów, Sokratesa, Platona, Arystotelesa i stoików.

Sofiści, w odróżnieniu od tzw. filozofów przyrody, nie poprzestają już na rozważaniu problemów ontologicznych i kosmologicznych. Swoją uwagę skupili na człowieku, w nim upatrując źródło prawa natury. Rozważali oni głównie funkcję prawa natury w związku z funkcją prawa stanowionego w państwie. Przyjmowali przy tym tezę o istnieniu rozbieżności pomiędzy prawem stanowionym a prawem natury albo założenie o pełnej między nimi zgodności. Można stwierdzić, że doktryny prawa natury sofistów przenika dążenie do takiego określenia stosunku pomiędzy prawem stanowionym i prawem natury, jakie odpowiadało ich przekonaniom politycznym<sup>10</sup>. Według filozofów greckich, takich jak Sokrates, Platon, Arystoteles i stoików greckich, prawo natury jest wyrazem sprawiedliwości naturalnej. W myśl natomiast doktryn Rzymian, zarówno filozofów, jak Ciceron, Seneca, Aureliusz, Epiktet, jak i prawników, jak Gaius, Paulus, Ulpianus, Papinianus, Celsus, Marcjusz, a także później Justynian, prawo natury oznacza uprawnienie naturalne człowieka będące dalekim pierwowzorem nowożytniej koncepcji praw podmiotowych. Najbardziej reprezentatywne doktryny prawa natury tradycji antycznej przenikają dwie cechy — teleologizm i intelektualizm<sup>11</sup>.

Teleologizm w myśl doktryn starożytności oznaczał, że działalność ludzka pozostaje w zgodzie z nakazami prawa natury, jeśli jest aktywnością racjonalnie celową. Głównym celem tej racjonalnej celowości był harmonijny rozwój człowieka. Pełnia harmonii rozwoju intelektualnego i fizycznego człowieka oznaczała

<sup>9</sup> Szerzej np. W. Jones, *The Law and Legal Theory of Greeks*, Oxford 1956; R. Tokarczyk, *Klasycy praw natury*, Lublin 1988; Idem, *Historia filozofii prawa. W retrospektywie prawa natury*, wyd. II, Białystok 1999.

<sup>10</sup> Obszernie M. Durič, *Ideja prirndnogo prava kod greckih sofistov*, Belgrad 1958; R. Tokarczyk, *Problem stosunku prawa natury do prawa stanowionego w doktrynie sofistov*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”, Sectio G, Ius. 1980, vol. 27.

<sup>11</sup> Por. np. F. H. Eterovich, *Approaches to natural law...*, s. 19 i n.

eudajmonię, uznawaną za przejaw ludzkiego szczęścia, powodzenia i pomyślności. Eudajmonia polegała na podążaniu do osiągnięcia tego głównego celu (*telos*) poprzez społeczną aktywność jednostki ludzkiej. Zmierzenie do osiągnięcia tego celu było uznawane za proces permanentnego przekraczania istniejącego stanu rzeczy, przez co sam cel nabierał charakteru ideału<sup>12</sup>.

Intelektualizm, jako druga zasadnicza cecha doktryn prawa natury starożytności, wyrażał przekonanie, że intelekt człowieka może zagwarantować zgodność działania ludzkiego z regułami odkrytymi, sformułowanymi i nakazanymi na drodze racjonalnej przez samych ludzi. Wyrażała się w tym wiara w zdolności człowieka dokonującego tego tylko przy pomocy własnego intelektu, na podstawie obserwacji zachowania ludzkiego. Świeckie zabarwienie tego intelektualizmu jest tutaj bardzo wyraźne.

Tego rodzaju regułom zachowania ludzkiego, ujmowanym na wysokim szczeblu abstrakcji, przypisywano obiektywną i uniwersalnie obowiązującą moc. Upatrywano w nich naturalne miary etyczne zarówno czynów dobrych, jak i czynów złych. Myśliciele starożytności ujmowali prawo natury w świetle wzajemnego związku między tak pojmowanym teleologizmem i intelektualizmem; intelektualizm uznawali za podstawę teleologizmu, zaś teleologizm za szczególną cechę intelektualizmu<sup>13</sup>.

### DOKTRYNY ŚREDNIOWIECZA

Doktryny średniowiecza rozwinęły się po upadku doktryn antycznych i dominowały aż do początku czasów nowożytnych. Przedstawiciele ich nurtu intelektualistycznego nawiązywali do tradycji antycznej. W ich ramach ukształtował się także nowy nurt — woluntarystyczny, ale oba te nurty ujmowały prawo natury w teologicznej perspektywie. Kontynuacją antycznego intelektualizmu były te doktryny, które wyjaśniały prawo natury w kategoriach przewagi rozumu nad wolą przy wyjaśnianiu źródeł tego prawa, czyli na wzór chrześcijański pojmowanego Boga. Głównymi przedstawicielami nurtu intelektualistycznego tradycji średniowiecznej byli Albert Wielki, Tomasz z Akwinu, Tomasz de Vio Cajetan, Dominik Soto, Bartholomeo Medina, Robert Bellarmine<sup>14</sup>.

Jest rzeczą interesującą, że antyczne doktryny prawa natury nie rozwinęły woluntarystycznych jego odmian, czego potwierdzeniem był fakt, jak to wskazali

<sup>12</sup> *Ibid.*, s. 19.

<sup>13</sup> *Ibid.*, s. 20.

<sup>14</sup> T. E. Davitt, *The Nature of Law*, St. Louis and London 1951, s. 111–219; R. A. Tokarczyk, *Filozofia prawa. W perspektywie prawa natury*, wyd V, Białystok 1998, roz. VII.

Polhenz i Snell, że język grecki nie znał słowa „wola”<sup>15</sup>. Ślady woluntaryzacji zaznaczały się zwłaszcza wyraźnie w doktrynach prawa natury późnej szkoły stoickiej. Od tego czasu rozwijał się pogląd, że to, co sprawiedliwe, jest funkcją woli posiadającej trwałą moc. Nie intelekt, lecz wola zyskała tutaj uznanie, co uzasadniano przy pomocy teologicznej filozofii chrześcijańskiej rozwijanej w średniowieczu. Głównymi reprezentatami nurtu woluntarystycznego tej tradycji byli: Henryk Ghent, Jan Duns Szkot, William Ockham, Gabriel Biel, Alfons de Castro i Franciszek Suarez<sup>16</sup>.

Zwolennicy każdego z obu nurtów myśli średniowiecznej spotkali się na teologicznym gruncie. W osobowym Bogu, uznawanym za stwórcę i władcę świata, zgodnie upatrywali źródło prawa natury, odmiennie jednakże wyjaśniali jego istotę. Źródło tego prawa wyjaśniali jako rodzaj partycypacji w prawie boskim, ale jego istotę dostrzegali w czymś różnym — przejawie intelektu albo woli Boga<sup>17</sup>. Wiara, że człowiek utracił swoją pierwotną niewinność z powodu nieposłuszeństwa nakazom boskim, była wykorzystywana w tej tradycji w celu podkreślenia słabości natury ludzkiej i ludzkich praw. Niektóre grupy chrześcijańskie, jak np. kalwini, wierzyły, że natura ludzka została skorumpowana tak bardzo, iż nie może już stanowić źródła prawa natury<sup>18</sup>. Idea grzechu pierworodnego, który miał zaślepić rozum i osłabić wolę człowieka, przenikała w różnym stopniu poszczególne doktryny prawa natury tradycji średniowiecznej.

W świetle doktryn prawa natury średniowiecza powrót do idealnego stanu, w którym rozum rządził namiętnościami ludzkimi, a jego posłusznym narzędziem była wola ludzka, jest już niemożliwe w życiu doczesnym człowieka na ziemi. Musiałby on bowiem opierać się na bezpośredniej ingerencji boskiej. Myśliciele średniowiecza nie przyjmowali w zasadzie takiej możliwości, podkreślając głównie potrzebę przyswajania sobie przez wiernych tych zasad postępowania, z którymi Chrystus żył w zgodzie. Wskazywali, że Chrystus poddając się śmierci na krzyżu, uczynił to dla zbawienia ludzkości. Powołał apostołów, aby kontynuowali jego misję, a Kościół przejął po nich rolę stróża i interpretatora kanonów wiary i moralności zawartych w prawie natury. Interpretacje tego rodzaju, mieszczące się w ramach myśli średniowiecznej, opierały się bądź na teologii naturalnej, bądź też na teologii objawionej. Interpretacją prawa natury

<sup>15</sup> M. Pohlenz, *Der Hellenische Mensch*, Köln 1947, s. 210 i n.; B. Snell, *Die entdeckung des Geistes*, Göttingen 1948, s. 173.

<sup>16</sup> Obszernie na ten temat T. E. Davitt, *The Nature of Law*, s. 9–111; F. Oakley, *Medieval theories of natural law: William of Ockham and significance of the voluntarist tradition*, „Natural Law Forum” 1961, vol. 6.; R. Tokarczyk, *Prawo naturalne według Dunsza Szkota*, „Euhemer” 1976, R. 20, nr 2.

<sup>17</sup> R. Tokarczyk, *Klasycy prawa natury*, s. 145 i n.

<sup>18</sup> J. Fuchs, *Natural Law. A Theological Investigation*, New York 1965, s. 10 i n.; J. T. McNeill, *Natural law in the teaching of the reformers*, „Journal of Religion” 1946.

wyrosłą z myśli średniowiecznej, która cieszyła się największym powodzeniem, pozostaje doktryna Tomasza z Akwinu<sup>19</sup>.

### DOKTRYNY NOWOŻYTNOŚCI

Nowożytne doktryny prawa natury kształtowały się głównie w XVII i XVIII stuleciu. Miało to miejsce w okresie największego nasilenia frontu antyscholastycznego i rozwoju nowych prądów myślowych — empiryzmu i racjonalizmu. Tradycję tę reprezentują czołowi jej myśliciele Hugo Grotius, Tomasz Hobbes, John Locke, Samuel Pufendorf, Gottfried Wilhelm Leibniz, Jan Jakub Rousseau i Karol Monteskiusz.

Należy jednak pamiętać, że w XVII wieku scholastyka posiadała jeszcze bardzo poważne wpływy, a dopiero w końcu tego wieku empiryzm i racjonalizm uzyskały nad nią przewagę. Ze scholastyki czerpali niemal wszyscy wielcy myśliciele nowożytnych doktryn prawa natury. Czas świetności teologicznych odmian prawa natury jednakże spełniał się już, a jego treść przenikała coraz bardziej świeckość. Miejsce teologów w rozważaniach nad prawem natury zajmowali politykujący filozofowie i filozofujący prawnicy. Posługiwanie się przez teologów prawem natury w celu uzasadnienia supremacji władzy religijnej nad władzami świeckimi podcinało wiarę w jego naturalny politycznie charakter i uniwersalny zasięg. Należało znaleźć nowy wspólny grunt, na którym traktowani byłiby wszyscy na równi — katolicy, luteranie, kalwini i poganie — nie jako wierni, lecz jako ludzie. Jeśli prawo natury ma doprowadzić do zakończenia walk religijnych i wojen między narodami, wskazywano, to powinno ono posiadać uniwersalny zasięg i rzeczywiście oddziaływać na życie społeczne poprzez swoją konkretność.

Myśl nowożytną, wyrastającą na gruncie empiryzmu i racjonalizmu, cechuje mechanistyczna, indywidualistyczna i kontraktualistyczna interpretacja prawa natury. Podstawowe różnice istniejące pomiędzy przedstawicielami nurtu empirycznego a nurtu racjonalistycznego tej epoki sprowadzają się do odmienności w zakresie wyjaśniania źródeł ludzkiej wiedzy i podstaw jej obowiązywania. Empiryści kładli nacisk na doświadczenie jako podstawowe źródło wiedzy. Posługiwali się metodą indukcyjną i wierzyli w prawdopodobieństwo raczej niż pewność wiedzy ludzkiej. Natomiast racjoniści odmiennie — wyprowadzali abstrakcyjne idee z rozumu; opierali się na metodzie dedukcyjnej i wyrażali przekonanie o absolutnej pewności osiąganey w ten sposób wiedzy.

<sup>19</sup> Por. np. R. Tokarczyk, *Tomasz z Akwinu o prawie naturalnym*, „Euhemer” 1974, nr 2.

Dla myślicieli epoki nowożytnej, podobnie jak tradycji antycznej, człowiek znowu stanął w centrum ich zainteresowania<sup>20</sup>. Rozważane przez nich pojęcia natury człowieka, prawa natury i stanu natury nie były już wiązane, jak w myśli średniowiecznej, z koncepcjami praw boskich i filozofią metafizyczną. Poważne osiągnięcia naukowe w astronomii, fizyce, geometrii i matematyce wywarły przełomowy wpływ na empiryczne podejście do wszelkich problemów filozoficznych, a wśród nich związanych z prawem natury. Empiryzm, zwłaszcza w jego najbardziej dojrzałej postaci rozwiniętej przez Bacona, Locke'a, Berkeley'a i Hume'a wskazywał na zmysłowe źródła wiedzy ludzkiej, podcinając korzenie teologicznych doktryn prawa natury. Za wiedzę godną zaufania uznawali oni wiedzę faktograficzną, dostrzegalną i mierzalną. Należy zaznaczyć, że empiryzm ten ugodził następnie swoim ostrzem nie tylko w teologiczne, ale i w inne spekulatywne doktryny prawa natury.

Gdy na wyspach brytyjskich rozwijał się empiryzm, na kontynencie europejskim święcił swoje triumfy racjonalizm. Podstawy racjonalizmu wspierały się na wierze w nieograniczoną siłę rozumu ludzkiego. Wyrastały z przekonania, że rozum ludzki, bez pomocy sił boskich i bez oddziaływania i odwoływania się do świadectwa wrażeń zmysłowych, może osiągnąć prawdę obiektywną i trafne rozwiązanie każdego problemu. Racjoniści dostrzegali w rozumnej naturze człowieka nie tylko zdolności poznawcze, ale także bogate źródło idei moralnych i prawnonaturalnych. Zdolności odkrywania i formułowania reguł prawa natury wiązali z dedukcją *a priori*. Formułowali je na wzór teorematów naturalnych, absolutnych i logicznie koniecznych, dotychczas spotykanych na gruncie nauk ścisłych. Przewijały się w nich trzy wspomniane już wątki: mechanicyzm, indywidualizm i kontraktualizm.

Mechanicyzm przeniesiony został do nauk społecznych z nauk przyrodniczych, głównie z fizyki. Sprowadzał się on w swej istocie do twierdzenia, że wszystkie substancje i ich cechy są materialne, podlegając określonej kolejności następujących po sobie stanów i procesów. Myśliciele nowożytnych doktryn prawa natury podejmowali próby mechanistycznej interpretacji nie tylko samego procesu życia, ale i procesów myślenia. W mechanistycznych interpretacjach prawa natury brakowało już miejsca na problematykę metafizycznych celów ostatecznych stawianych przed człowiekiem, rozwijanych w myśli średniowiecznej. Czołowi przedstawiciele mechanistycznego nurtu myśli nowożytnej wyjaśniali prawo natury w kategoriach materialnej i zmysłowo dostrzegalnej rzeczywistości.

W świetle indywidualistycznego punktu widzenia, jako kolejnej cechy doktryn nowożytnych, społeczeństwo nie stanowi organicznego związku różnych grup

---

<sup>20</sup> H. A. Rommen, *Natural law in the Renaissance period*, „Notre Dame Lawyer” 1949, Summer.



społecznych, lecz zbiór jednostek zaabsorbowanych troską o własne potrzeby, prawa i wolności. Na gruncie indywidualistycznej interpretacji natury ludzkiej i praw natury przeciwstawiano aktualne życie ziemskie człowieka jego życiu w stanie natury. Stan natury przedstawiano jako okres, w którym człowiek był wprawdzie istotą prymitywną, ale wolną zarówno w zakresie swej działalności, jak i wyboru środków mogących zapewnić mu bezpieczeństwo. Tylko niektórzy myśliciele starali się nadać stanowi natury pozory historycznej rzeczywistości, większość z nich posługiwała się tą koncepcją jako formułą teoretyczną, usprawiedliwiającą rzekomo wrodzone człowiekowi uprawnienia i wolności<sup>21</sup>.

Czołowi myśliciele nowożytnych doktryn prawa natury posługiwali się koncepcją umowy społecznej dla wyjaśnienia sposobu przejścia od przedpaństwowego stanu natury do społeczeństwa państwowego. Według tej koncepcji człowiek opuścił stan natury po zawarciu porozumienia z innymi ludźmi, dotyczącego ustanowienia autorytetu mającego strzec ich uprawnień indywidualnych. We wcześniejszych okresach przedstawiano człowieka jako istotę z natury społeczną i polityczną, w jego naturze poszukując wskazań konstruowania teoretycznych podstaw społeczeństwa i państwa. W myśli nowożytnej, zwłaszcza w koncepcjach stanu natury człowieka, często wskazywano na społeczne i apolityczne skłonności natury człowieka prowadzące do konieczności zawarcia paktu, umowy czy układu o utworzeniu państwa mającego zagwarantować bezpieczeństwo jednostkowe i grupowe. Gdy wcześniej uznawano za główny cel społeczny uczynienie człowieka dobrym, to nowożytne doktryny prawa natury zmierzały przede wszystkim do obrony i ochrony jego naturalnych uprawnień. Z tradycji tej wyrosły nowożytne teorie praw podmiotowych, uprawnień indywidualnych oraz deklaracje praw człowieka i obywatela.

#### DOKTRYNY WSPÓŁCZESNOŚCI

Wiek XVIII uznawany jest za wiek triumfu prawa natury. Idee, które wcześniej posiadali wybitni myśliciele, zaczęły przynosić bogaty plon; prawo natury urosło do rangi siły poważnie oddziałującej na życie społeczne. Kształtowało treść amerykańskiej i francuskiej deklaracji praw człowieka. Przenikało treść kodeksów austriackich, pruskich i francuskich<sup>22</sup>. Ale osiągając tak znaczne panowanie nad rzeczywistością prawną, prowadziło jednocześnie do swojego własnego upadku. Od samych początków siła idei prawa natury wynikała z rozbieżności pomiędzy ideałem społecznym a rzeczywistością społeczną. Stając się stopniowo

<sup>21</sup> R. A. Tokarczyk, *Nauka o uprawnieniach naturalnych*, „Nauka Polska” 1993, nr 5.

<sup>22</sup> H. Thieme, *Das Naturrecht und die europäische Privatrechtsgeschichte*, Basel 1954, s. 15 i n.; K. Sójka-Zielińska, *Wielkie kodyfikacje cywilne XIX wieku*, Warszawa 1973, s. 10 i n.

rzeczywistością, prawo natury traciło źródło siły, którym się dotychczas karmiło. Poczęte z pretensji ustanowienia prawa obowiązującego po wsze czasy i obejmującego wszystkie narody stawało się austriacką, pruską, francuską księgą praw, tym samym podcinając zasadność swoich uniwersalistycznych pretensji.

Rozwój wewnętrzny doktryn prawa natury, prowadzący do transformacji prawa natury w prawo stanowione, zbiegł się w czasie z nowymi pragnieniami posiadającej władzę burżuazji, nie potrzebującej już ideałów prawnych, lecz konkretnego, skutecznego i usystematyzowanego prawa stanowionego. Reakcja myśli prawnej na te fakty rozwinęła się w kierunku krytyki i odrzucenia doktryn prawa natury. Obróciła się ona głównie przeciwko bezpośrednio ją poprzedzającym osiemnastowiecznym doktrynom prawa natury zamykając się w tych wąskich ramach. W szczególności pozytywizm prawniczy, ewolucjonizm, historyzm, a głównie rodzący się marksizm odrzucały idee uniwersalnie trwałych norm rządzących podstawami prawa stanowionego i moralności. Przez niemal całe XIX stulecie doktryny prawa natury przeżywały swój głęboki kryzys.

Pod koniec XIX stulecia kapitalizmem poczęły wstrząsać wielkie kryzysy gospodarcze i społeczne. Ich główna przyczyna — „zastąpienie wolnej konkurencji przez monopole”, doprowadziła do wielu wojen, w tym pierwszej wojny światowej, zaostrzenia sprzeczności między kapitałem a pracą, wzrostu napięć między poszczególnymi grupami posiadaczy kapitału, walki o nowe rynki zbytu i źródła surowców oraz walki między mocarstwami imperialistycznymi a narodami zależnych od nich krajów kolonialnych. Podważyło to zaufanie do panujących doktryn prawnych, a szczególnie do pozytywizmu prawniczego. Kryzys pozytywizmu prawniczego wzrastał w miarę wzrostu siły i rozwoju marksizmu. Wiek XX przynosi wielość kierunków i doktryn prawnych: solidaryzm, psychologizm, funkcjonalizm, a także nowe wersje pozytywizmu prawniczego, jak np. normatywizm i jursprudencja analityczna.

W dobie współczesnej doktryny prawa natury odradzały się dwukrotnie: na przełomie XIX i XX wieku oraz po II wojnie światowej. Odrodzenie prawa natury w okresie przełomu XIX i XX stulecia wiąże się z kryzysem panującego dotychczas pozytywizmu prawniczego i głębokim rozdarciem między ideałami prawnymi a rzeczywistością prawną. Decydujący wpływ na postać odradzających się doktryn prawa natury wywarły idee kantowskie, ewolucjonizmu i marksizmu. Dla myślicieli prawnonaturalnych stało się oczywiste, że przeminął okres świetności statycznych doktryn prawa natury, a potrzebą czasu jest dynamiczna ich wersja. Rozstrzygnięcie wątpliwości, kto jako pierwszy sformułował tę wersję — ideę prawa natury o zmiennej treści, jest przedmiotem sporu. Zarówno Stammler, jak i Petrażycki mają w tym przypadku zwolenników<sup>23</sup>. Wydaje się jednakże

<sup>23</sup> Por. M. Szyszkowska, *Neokantyzm. Filozofia społeczna wraz z filozofią prawa natury*

prawdopodobne, że obaj doszli do tej idei jednocześnie. Atmosfera intelektualna epoki, w której żyli, sugerowała ją nieodparcie.

Aczkolwiek dynamiczne doktryny prawa natury o zmiennej treści przeważają wśród doktryn prawa natury naszego stulecia, jednakże nurt statycznych doktryn prawa natury nie obumarł zupełnie i żywy jest zwłaszcza w różnych jego wersjach chrześcijańskich, głównie katolickich i protestanckich. Stammler, jako czołowy przedstawiciel doktryn prawa natury o zmiennej treści, przeniósł elementy filozofii Kanta do analizy problemów prawnych. Podstawa jego tezy opiera się na oddzieleniu w prawie statycznych jego elementów formalnych od dynamicznych elementów treściowych (materialnych). Ideały prawnonaturalne wiąże Stammler z elementami formalnymi, w ich trwałej uniwersalnie statyce upatrując wartość naukową. Elementy formalne, jako „czyste formy myślenia”, umożliwiają uporządkowanie każdych dowolnych treści prawnych. Dla ideału prawnego Stammera pełnią one funkcję kantowskich kategorii, odnoszonych przez Kanta do świata zjawisk przyrodniczych. Stammler sądził zwłaszcza, że uniwersalna wartość i moc obowiązująca prawa natury polega na oparciu jego podstaw na elementach czysto formalnych, niezależnych od zmiennych historycznie treści społecznych. Uniwersalnie ważny ideał prawa natury posiada dla niego wartość filozoficzną, zaspokajając permanentną potrzebę umysłu ludzkiego sprowadzania wszystkiego do jedności oraz wartość praktyczną, polegającą na odróżnieniu prawa od innych form świadomości ludzkiej, moralności, religii, obyczajów.

Idee Stammera zyskały duże powodzenie i liczne jest grono ich naśladowców. Wśród nich wymienić należy głównie G. Radbrucha, M. E. Mayera, L. Nelsona, R. Launa, A. Sturma, określonych wspólnie jako „neokantyści w filozofii prawa”. Główna słabość neokantowskich doktryn prawa natury polega na odrywaniu idei prawnych od ekonomicznych, społecznych i historycznych uwarunkowań oraz odwróceniu relacji między państwem i prawem. W myśl bowiem tych doktryn nie państwo jest źródłem prawa, lecz państwo ma być szczególnym przejawem porządku prawnego. Neokantowskie doktryny prawa natury, jako przejaw relatywistycznych pomysłów prawnonaturalnych, przyjmują relatywizm aksjologiczny, dualizm bytu i powinności, krępowany jedynie formalnymi kryteriami sprawiedliwości oraz obowiązywania prawa natury obok na równi z obowiązywaniem prawa stanowionego<sup>24</sup>.

Wśród głównych przyczyn odrodzenia prawa natury po drugiej wojnie światowej wymienia się przyczyny praktyczne i teoretyczne. Praktyczne potrzeby osądzenia zbrodniarzy wojennych zmusiły sędziów międzynarodowych trybunałów

---

o zmiennej treści, Warszawa 1970, s. 131 i n.; Odmienne R. Tokarczyk, *Filozofia prawa...*, s. 109 i in.

<sup>24</sup> Na temat oceny tych doktryn por. J. Wróblewski, *Relatywistyczne teorie prawa*, „Państwo i Prawo” 1963, nr 8–9.

sprawiedliwości do odwoływania się do poczucia sprawiedliwości i humanitaryzmu, ponieważ brakowało jasno określonych norm międzynarodowego prawa publicznego w tym zakresie. Dopiero niejako *post factum*, w 1949 roku, ONZ uchwaliła *Deklarację Praw Człowieka* zakazującą ludobójstwa i nakazującą humanitarne traktowanie człowieka. Pośród innych przyczyn tego odrodzenia wymienia się reakcję myślicieli prawnych, zwłaszcza neokantystów i neotomistów niemieckich, na skutki polityki państw totalitarnych. Myśliciele ci obarczają pozytywizm prawniczy odpowiedzialnością za zbrodnie systemów politycznych Hitlera i Mussoliniego, uznając, że był on oficjalną ideologią prawną Niemiec i Włoch<sup>25</sup>.

Do innych przyczyn odrodzenia prawa natury po II wojnie światowej zalicza się świadomość braku uniwersalnej ideologii, którą można by przeciwstawić doktrynie komunizmu. Przyczyna ta odgrywała bardzo doniosłą rolę w całym okresie nasilenia „zimnej wojny” między kapitalizmem a socjalizmem. Wstrząs związany z wojną światową ukazał na nowo siłę konfliktów klasowych, nie tylko w skali wewnętrznej państw kapitalistycznych, ale i międzynarodowej, rodząc potrzebę absolutnego uzasadnienia argumentów walczących stron. Przekreślenie przez ustroje faszystowskie swobód i wolności jednostek musiało rodzić pragnienie powrotu do należnych człowiekowi praw — pragnienie, przejawiające się w różnych odmianach doktryn prawa natury.

Odrodzenie prawa natury po drugiej wojnie światowej objęło swoim zasięgiem liczne państwa europejskie, a zwłaszcza Republikę Federalną Niemiec, Włochy, Francję, Hiszpanię, i Portugalię oraz pozaeuropejskie: Stany Zjednoczone Ameryki Północnej, Japonię i niektóre państwa południowoamerykańskie<sup>26</sup>. Charakteryzuje się brakiem jednorodności filozoficznej podstawowych założeń. W gruncie rzeczy można odnaleźć przykłady doktryn nawiązujących do niemal wszystkich wcześniejszych tradycji doktryn prawa natury, wzbogaconych jednakże i zmodyfikowanych w świetle najnowszych zdobyczy naukowych.

Do wybitnych myślicieli nawiązujących do myśli antycznej prawa natury zaliczani są m.in. Leo Straus, Martimer Adler i John Wild. Bardzo liczne grono myślicieli związanych z tradycją średniowieczną obejmuje autorów pozostających na gruncie tomizmu i neotomizmu, jak np. Henrich A. Rommen, Johannes Mes-

<sup>25</sup> Jest to teza rozpowszechniona we współczesnej literaturze przedmiotu. Pisze m.in. na ten temat H. Jankowski, *Prawo jako przedmiot oceny etycznej*, „Etyka” 1967, nr 2, s. 235. Próbuje ją podważyć F. Ryszka, *Państwo stanu wyjątkowego*, Wrocław 1964, s. 403. Por. również R. Tokarczyk, *Współczesne doktryny polityczne*, wyd. VIII, Kraków 1998, rozdział zatytułowany „Faszizm”.

<sup>26</sup> O szczegółach H. Wańkiewicz, *Drugie odrodzenie prawa naturalnego*, „Roczniki Filozoficzne KUL” 1962, nr 2, s. 115–151; por. także J. Messner, *The postwar natural law revival and its outcome*, „Natural Law Forum” 1959, vol. 4; V. Frosini, *Restaurazione del diritto di natura*, „Rivista Internazionale di Filosofia del Diritto” 1959, vol. 2; N. Irti, *Restaurazione del Diritto di natura*, „Rivista di diritto Processuale” 1960/3M. B. Crowe, *The Changing Profile of the Natural Law*, The Hague 1977; J. Finnis, *Natural Law*, New York 1991.

ner, Jacques Maritain, Ives Simon i Jacques Ellul. Jest rzeczą interesującą, że myśl nowożytna prawa natury nie posiada już dzisiaj swych wiernych naśladowców. Tłumaczy to w pewnym stopniu fakt wchłonięcia niejako jej idei przez prawo stanowione wielkich systemów prawa XVIII wieku, zanegowanych i odrzuconych następnie przez żywe wciąż jeszcze doktryny pozytywizmu prawniczego, historyzmu, a głównie przez teorię marksistowską. W ramach nurtu doktryn prawa natury zapoczątkowanego przez Stammlera inspirowanego ideami Kanta znajdują się różne odmiany „doktryn” prawa natury o zmiennej treści, „o treści stającej się”, „dynamicznych doktryn prawa natury”, próbujących pogodzić absolutystyczne pretensje wcześniejszych tradycji z relatywistycznymi potrzebami życia społecznego. Zalicza się do nich m.in. doktryny G. del Vecchio, M. Cohena, Harta, L. L. Fullera i wielu innych<sup>27</sup>.

#### NOWY KIERUNEK

Długotrwałe, wszechstronne i pogłębione studia nad doktrynami prawa natury doprowadziły mnie do koncepcji nowego nurtu jurysprudencki, który określiłem nazwą „biojurysprudencja”<sup>28</sup>.

Biojurysprudencja, którą konceptualnie ujmuję, jest nowym nurtem jurysprudencki skoncentrowanym wokół problemów prawnej ochrony życia człowieka i życia środowiska naturalnego. Nurt ten zmierza do integracyjnego ujmowania zarówno rozproszonej specjalizacją naukową myśli, jak i praktyki prawodawczej, dotyczących ochrony życia człowieka i życia środowiska naturalnego. Biojurysprudencja stwarza mocno ugruntowaną w różnych gałęziach wiedzy podstawę dla nowych gałęzi prawa, eksponujących, podkreślających i chroniących życie człowieka i życie środowiska naturalnego.

<sup>27</sup> P. E. Sigmund, *Natural Law in Political Thought*, Cambridge, Massachusetts 1971, s. 98 i n. R. Tokarczyk, *Prawa wierne naturze. Krytyka doktryny Lona Luvois Fullera*, Lublin 1980; Id., *Principles of Lon Fuller's conception of natural law*, „Vera Lex”, 1994, vol. XIV, nr 1–2.

<sup>28</sup> Szerzej por. R. A. Tokarczyk, *Biojurysprudencja. Nowy nurt jurysprudencki*, Lublin 1997 (tekst w języku polskim rosyjskim, francuskim, niemieckim i angielskim); Id., *A new current in jurisprudence*, „Acta Juridica Hungarica” 1995/1996, 37, No. 1–2; Id., *Biojurysprudencja — nowy nurt jurysprudencki*, „Nauka” 1996, nr 2; *Biojurysprudencja. A new current in jurisprudence*, „Lo Straniero” 1997, May; id., *Biojurysprudencja: A new current in jurisprudence*, „The Finnish Yearbook of International Law”, Kluwer 1997; id., *Biojurysprudencja — nowy nurt jurysprudencki*, „Annales UMCS”, Sectio G, vol. XLIII 1996; id., *Biojurysprudencja — nowy nurt jurysprudencki*, [w:] *Badanie zmian i relacji międzykulturowych w Europie oraz jej pograniczach*, redakcja Krzysztof Jarosław Brozi, Wydawnictwo UMCS, 1997; *Biojurysprudencja — nowoje naprawlenije jurisprudencki*, [w:] *Prawo i sowieti niemnost*, Mińsk 1998; *Biojurysprudencja — Eine neue Richtung der Jurisprudenz — Grundriss der Problematik*, [w:] Jan C. Joerden (Hrsg.), *Der Mensch und seine Behandlung in der Medizin. Bloss ein Mittel zum Zweck?* Springer — Verlag, Berlin, Heidelberg, New York 1999.

Przedmiotem biojursprudencji obejmują wszystkie zagrożenia dla życia człowieka i życia środowiska naturalnego. Uwzględniając naturalną rytmikę życia człowieka od poczęcia poprzez narodziny, życia aż do śmierci, wyodrębniam trzy działy biojursprudencji — biojurgenezę, biojusterapię i biojustanologię. Trójpodział ten, z odpowiednimi modyfikacjami unikającymi antropomorfizacji, można również odnosić do ochrony życia środowiska naturalnego.

Ukazuję powiązania przedmiotu biojursprudencji z przedmiotem wielu gałęzi wiedzy, głównie z biologią, medycyną, etyką, jursprudencją. Wiedza biologiczna dostarcza biojursprudencji opisów życia. Wiedza medyczna rozbudza zainteresowania biojursprudencji sposobami wykorzystania biologicznej wiedzy o życiu człowieka i życiu środowiska naturalnego, wymagającymi niekiedy regulacji prawnej. Wiedza etyczna swoimi ocenami życia i sposobów jego ratowania stwarza podstawę dla regulacji prawnych. Wiedza z zakresu jursprudencji jest do pewnego stopnia źródłem i szerszym tłem dla biojursprudencji.

Wskazuję również na interesujące filiacje biojursprudencji z niektórymi innymi naukami, którym także przyświecają cele ochrony życia człowieka i środowiska naturalnego — bioetyką, etyką medyczną, prawem medycznym i medycyną sądową. Dostrzegam pilną potrzebę ukształtowania nowej gałęzi prawa, na wzór prawa ochrony środowiska naturalnego, które można byłoby nazwać prawem ochrony życia człowieka. Prawo to ujmowałoby w sposób całościowy, jednolity i koherentny wszystkie normy prawne dotyczące ochrony życia człowieka, rozproszone obecnie w wielu gałęziach prawa.

Uznaję za szczególny paradoks, że prawo stworzone przez człowieka usunęło w swych systematyzacjach w cień właśnie człowieka. W tradycyjnych systematyzacjach prawa eksponuje się prawa rzeczowe i nierzeczowe, materialne i niematerialne, majątkowe i niemajątkowe, prywatne i publiczne etc., ale nie prawa ochrony człowieka. Dojrzała pilna potrzeba zmiany tego stanu rzeczy poprzez np. ustanowienie kodeksu ochrony życia (człowieka i środowiska naturalnego), podkreślającego prymat wartości życia w hierarchii wartości chronionych prawem. Biojursprudencja stanowi zaczyn niezbędnych zmian, m.in. w systematyzacjach prawa poprzez wszechstronne ujmowanie całokształtu zagadnień związanych z prawną ochroną życia.

#### SUMMARY

There are known numerous studies intended to systematize the doctrines of natural law. The main features of systematization include the separation of the content and function of the doctrines from their determining social background, non-historicism, and borrowing from speculative criteria. Systematization studies developed on the basis of divergent philosophical systems do not favour agreement on the views regarding the cognition and interpretation of natural doctrines.

An overall analysis of natural law permits to distinguish certain historical and subject matter groups of doctrines that are characterized by a high similarity of philosophical and ideological assumptions, and social conditioning.

In a historical interpretation, doctrine groups can be distinguished that are connected with the division of history into epochs: the age of slavery, feudalism, capitalism and the present day. These ages correspond to the respective groups of natural law doctrine groups is based on their common representative elements (most discernible on the philosophical level), although they differ in the uniqueness of origins, contents, form and of social function.

My long-lasting and comprehensive in-depth studies on the doctrines of natural law culminated in the conception of a new trend in jurisprudence, which I have termed 'biojurisprudence'.

